



## Cała Europa nocuje w Mszanie

Max i Iris z Hiszpanii zwiedzali Polskę od prawie 3 tygodni. Agathe, Marion i Marie z Francji były w naszym kraju zaledwie na kilka dni. Co ich łączy? Wszyscy podróżują kamperami i pewnego dnia zjechali na nocleg na Miejsce Postoju Pojazdów Turystycznych w Mszanie.

\*\*\*

Piątek, 22 października rano. Choć wieje chłodny wiatr, jest do cieplej, słońce mocno świeci, drzewa porastające teren kościelny i park w Mszanie cieszą oczy intensywnymi, pomarańczowymi i czerwonymi kolorami. Żółta polska jesień. Na placu przy ul. Tuskerki stoją trzy kampery. Na hiszpańskich, francuskich i fińskich tablicach rejestracyjnych. To nie pierwsi zagraniczni goście, którzy zawitali na nasz postój. Tego lata i jesieni ruch na parkingu, uruchomionym zaledwie dwa lata temu, przeszedł wszelkie wybory.

- Krótko po wybudowaniu Miejsca Postoju Pojazdów Turystycznych wybuchła pandemia, wprowadzono lockdown, kraje się pozamykały. Nie było ruchu turystycznego. W tym roku wiele obostrzeń zostało zniesionych, a przynajmniej ludzie przestali się tak bać i powrócili do podróżowania. Na nasz postój zaczęli coraz częściej zjeżdżać turyści z całej Europy - mówi Jacek Wnuk z Urzędu Gminy w Mszanie.

\*\*\*

Znalezienie miejsca kamperparku nie jest trudne. Hiszpanie, z którymi rozmawiamy, znaleźli go na popularnej wśród turystów aplikacji park4night.com. W Internecie jest dużo o grupach na portalach społecznościowych, które przekazują sobie informacje na temat wygodnych, spokojnych i tanich miejsc postojów. Atutem naszego jest też bliskość zjazdu z autostrady.

- Widzieliśmy w sieci zdjęcia waszego parkingu i same pozy-



Max i Iris z Madrytu

tywne komentarze. Dlatego kiedy zwiedzanie Polski zatrzymaliśmy się tu na postój. Stoimy już drugi dzień, bo bardzo nam się tu podoba - mówi Iris i Max, którym w podróży towarzyszą kot i pies.

Ona jest rodowitą Hiszpanką, pracuje z osobami niepełnosprawnymi. On pochodzi z Meksyku, jest kucharzem w restauracji, a także artystą, miał już kilka własnych wystaw. Mieszka w Madrycie. Mają dwa kampery i gdy tylko czas im na to pozwala, podróżują po Europie. Podczas tego wyjazdu odwiedzili Litwę, potem byli w Gdańsku, Warszawie, Sanoku, Krakowie i Wieliczce. Po drodze zahaczyli o Podhale, gdzie odwiedzili koleżankę Iris ze Słowacji. Dla Iris to pierwsza wizyta w Polsce. - Najbardziej podoba mi się miasto. Gdańsk i Kraków są przepiękne. Wspaniałą jest Wieliczka - mówi Hiszpanka. Maxa interesuje najbardziej historia II wojny światowej i jest

pod wrażeniem polskich muzeów poświęconych tej tematyce. W Sanoku najbardziej podobała mu się kolejna miejscówka z kardynałem Stefanem Wyszyńskim. W Polsce jest drugi raz, po raz pierwszy przyjechał tu na krótko do Krakowa i Oświęcimia.

Był też w Mszanie para zwiedzająca nasz park, była też w kościele pod wezwaniem św. Jerzego i na Grobie Ofiar Marszu śmierci. - Kościół macie piękny. Ważne jest również, że na grobie są tablice w języku angielskim, dzięki temu mogliśmy poznać historię tego miejsca - mówi turyści.

\*\*\*

Agathe, Marion i Marie z Normandii w północnej Francji są w podróży od czterech miesięcy. Wzięły urlopy bezpłatne, żeby kamperem zwiedzić prawie całą Europę. Były we Włoszech, na Słowenii, w Chorwacji, Czarnogórze, Serbii, Macedonii Północnej, na Węgrzech i w Au-

stria. W Polsce są od czterech dni, zwiedziły Kraków, były w warszawskim aquaparku, a po noclegu w Mszanie chcą jechać dalej, na Czechy i Niemcy. - Nasz cel to wrócić do Francji najpóźniej na Boże Narodzenie - mówi Agathe.

Polskę są bardzo pozytywnie zaskoczone. - Jadąc tutaj nie spodziewałyśmy się takiej uciążliwości, otwartości. Jest u nas bardzo ładnie, a ten parking to świetna sprawa - mówi turystki z nad Sekwany.

Agathe pracuje w bibliotece paryskiego Muzeum Orsay. Marion opiekuje się dziećmi w łobku, a Marie jest pielęgniarką. Wszystkie chwalą spokój i czystość naszego parkingu, bliskość parku i sklepu.

\*\*\*

Wiele pozytywnych słów o Miejscu Postoju Pojazdów Turystycznych napisali już na facebooku członkowie grupy Polski Caravaning - nasza społeczność. Przetaczamy wpis Rafała Smolickiego z 26 września br.: "Przedwczoraj w kierunku południa natrafiliśmy na parking w Mszanie. Rewelacyjny przystanek przed granicą 2 km od autostrady. Parking oświetlony, cichy, przyroda, woda, obok sklepu i piekarni zadbane park. Brawo dla Wójty Mszany".

Nasz postój to unikatowy w regionie produkt turystyczny. Na swojej stronie internetowej slaskie.travel promuje go także Kraina Górnej Odry. „Podróżujesz kamperem? Zatrzymaj się w Mszanie! Podróżowanie kamperem po Krainie Górnej Odry nabrało zupełnie innego znaczenia, a to wszystko dzięki doskonałej inicjatywie utworzenia Parkingu dla Kamperów w Mszanie, która okazała się strzałem w 10-tkę!" - zachęca artykuł na www.slaskie.travel

Warto dodać, że na naszym postoju parkowały już także kampery z Austrii, Włoch i dalekiej Portugalii. (mk)



Z turystkami z Francji